

HOLOKAUST I WOLNOŚĆ SŁOWA ▶ LEMKIN BYŁ WIELE RAZY NOMINOWANY DO POKOJOWEJ NAGRODY NOBLA ▶

Soghomon Tehlirian. Tak nazywał się 24-letni ormiański rewolucjonista, który 15 marca 1921 r. na ulicy w Berlinie zastrzelił Talaata Paszę, byłego wielkiego wezyra imperium osmańskiego. Talaat był głównym organizatorem rzezi Ormian w osmańskiej Turcji, uznawanej za jeden z pierwszych przypadków ludobójstwa w XX w. W latach 1915–1917 Turcy wymordowali ok. 1,5 mln Ormian. Jedną z osób, które cudem przeżyły tureckie masakry, był właśnie młody Tehlirian. Dokonany przez niego zamach był zaś częścią operacji „Nemezis”, zakładającej eliminację osób odpowiedzialnych za ludobójstwo Ormian. Zbrodnia i proces zamachowca wstrząsnęły ówczesną Europą. Głośny proces w Niemczech zakończył się uniewinnieniem napastnika. Wyrok stał się zaś inspiracją do debaty dotyczącej odpowiedzialności za masowe zbrodnie popełniane podczas wojen.

Sprawę tę bacznie śledził Rafał (Rafael) Lemkin, urodzony w roku 1900 utalentowany student prawa. W latach 20. XX w. nie istniały mechanizmy prawa międzynarodowego, które umożliwiłyby pociągnięcie do odpowiedzialności winnych ludobójstwa. Sam Lemkin od czasów wczesnej młodości interesował się zaś kwestiami prześladowań narodowych i religijnych, a jedną z lektur, które zrobiły na nim ogromne wrażenie, było „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza. „Byłem zaskoczony opisem niszczenia chrześcijan przez Nerona. Byli oni rzucający między lwy, podczas gdy cesarz siedział, śmiejąc się, na rzymskiej arenie. Książka polskiego pisarza Henryka Sienkiewicza »Quo vadis« wywarła na mnie silne wrażenie, czytałem ją parokrotnie i często o niej rozmawiałem. Żywo pojmowałem, że gdyby chrześcijanin mógł wezwać policjanta, by mu pomógł, nie uzyskałby żadnej ochrony. Tu bowiem chodziło o grupę ludzi skazanych zbiorowo na śmierć wyłącznie z tego powodu, że wierzyli w Chrystusa. I nikt nie mógł im pomóc” – wspominał Lemkin, urodzony w ortodoksyjnej rodzinie żydowskiej we wsi Bezwodne w zaborze rosyjskim, ok. 250 km od Warszawy. Od dziecka doświadczał więc korupcji i bezkarności wojskowych, które panowały w okresie carskiej Rosji (i – co doskonale ukazuje agresja na Ukrainę – panują w tym kraju do dziś). Był też świadkiem pierwszej wojny światowej, w tym rabunku przez niemieckie oddziały mienia mieszkańców okupowanych polskich ziem.



Rafał Lemkin FOT. CENTER FOR JEWISH HISTORY/WIKIPEDIA

Wojciech Simon

Rafał Lemkin, jeden z najwybitniejszych polskich prawników, całe życie poświęcił stworzeniu definicji ludobójstwa. To dzięki niemu zakaz ludobójstwa ma obecnie charakter normy ius cogens, czyli bezwzględnie obowiązującej, a zbrodnia ta jest penalizowana w ustawach karnych praktycznie na całym świecie

Prawnik z Polski twórcą pojęcia „ludobójstwo”

Niemcy powszechnie łamali wówczas zapisy konwencji haskiej dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej z 1907 r., choć okupacja w latach 1915–1919 i tak była nieporównywalnie mniej zbrodnicza niż ta z lat 1939–1945.

MISJA ŻYCIOWA

W 1919 r. Lemkin oficjalnie stał się obywatelem Rzeczypospolitej. Absolwent gimnazjum w Białymstoku studiował prawo najpierw na Uniwersytecie Jagiellońskim, a od 1921 r. – po relegowaniu z krakowskiej uczelni ze względu na przedstawienie dziekanowi fałszywego dokumentu odnośnie do swojego stosunku do służby wojskowej – na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. To właśnie w tym czołowym polskim ośrodku nauki prawa karnego i cywilnego, w rozmowie przeprowadzonej po głośnej zbrodni Tehliriana z wybitnym profesorem Juliuszem Makarewiczem, ambitny student prawa Rafał Lemkin miał usłyszeć, że powołanie międzynarodowego trybunału sądzącego zbrodniarzy wojennych byłoby pogwałceniem suwerenności państw. Zdaniem Makarewicza na sprawcach ludobójstwa ciążyła więc jedynie odpowiedzialność moralna, bo odpowiedzialność karna była, rzecz jasna, w ich własnych krajach niemożliwa do wyegzekwowania. Istotnym impulsem do rozwoju myśli młodego prawnika był również głośny proces Szolema Szwarcbarda – sprawcy zabójstwa atamana Semena Petlury w Paryżu w 1926 r. Szwarcbard przekonywał wówczas, że zgładził Petlurę w akcie zemsty za masowe mordowanie Żydów na Ukrainie, w tym za wymordowanie jego własnej rodziny. Przekonał do swych racji ławę przysięgłych i został przez paryski sąd uniewinniony. Badał również masowe mordy na chrześcijanach dokonane w latach 30. XX w. w Iraku.

Rafał Lemkin obronił pracę doktorską napisaną pod kierunkiem Makarewicza. Uczestniczył również w seminarium naukowym prof. Wacława Makowskiego. W latach 20. opublikował opatrzone własnym komentarzem tłumaczenie faszystowskiego kodeksu karnego, w którym szczególnie krytycznie ocenia wprowadzenie do włoskiego prawa karnego pojęcia „przestępstwa przeciwko osobowości państwa”, które – przynajmniej w teorii – dawało możliwość domagania się ekstradycji cudzoziemca, który, będąc poza granicami Włoch, dopuścił się znieważenia Benita Mussoliniego.

Polski prawnik jako pierwszy zwracał uwagę na mechanizm zbrodni wymierzonej nie tylko przeciwko prawom jednostki, lecz także przeciw zbiorowości ludzkiej

Wcześniej przetłumaczył na polski kodeks karny Rosji sowieckiej, który wprowadzał niezgodną z tradycją prawa rzymskiego regułę odpowiedzialności zbiorowej.

KONCEPCJA „BARBARZYŃSTWA” I „WANDALIZMU”

We Lwowie poznał się z sędzią Sądu Najwyższego, Emilem Stanisławem Rappaportem, który przygotowywał kodyfikację polskiego prawa karnego. To za jego namową zamieszkał na stałe w Warszawie, gdzie został prokuratorem.

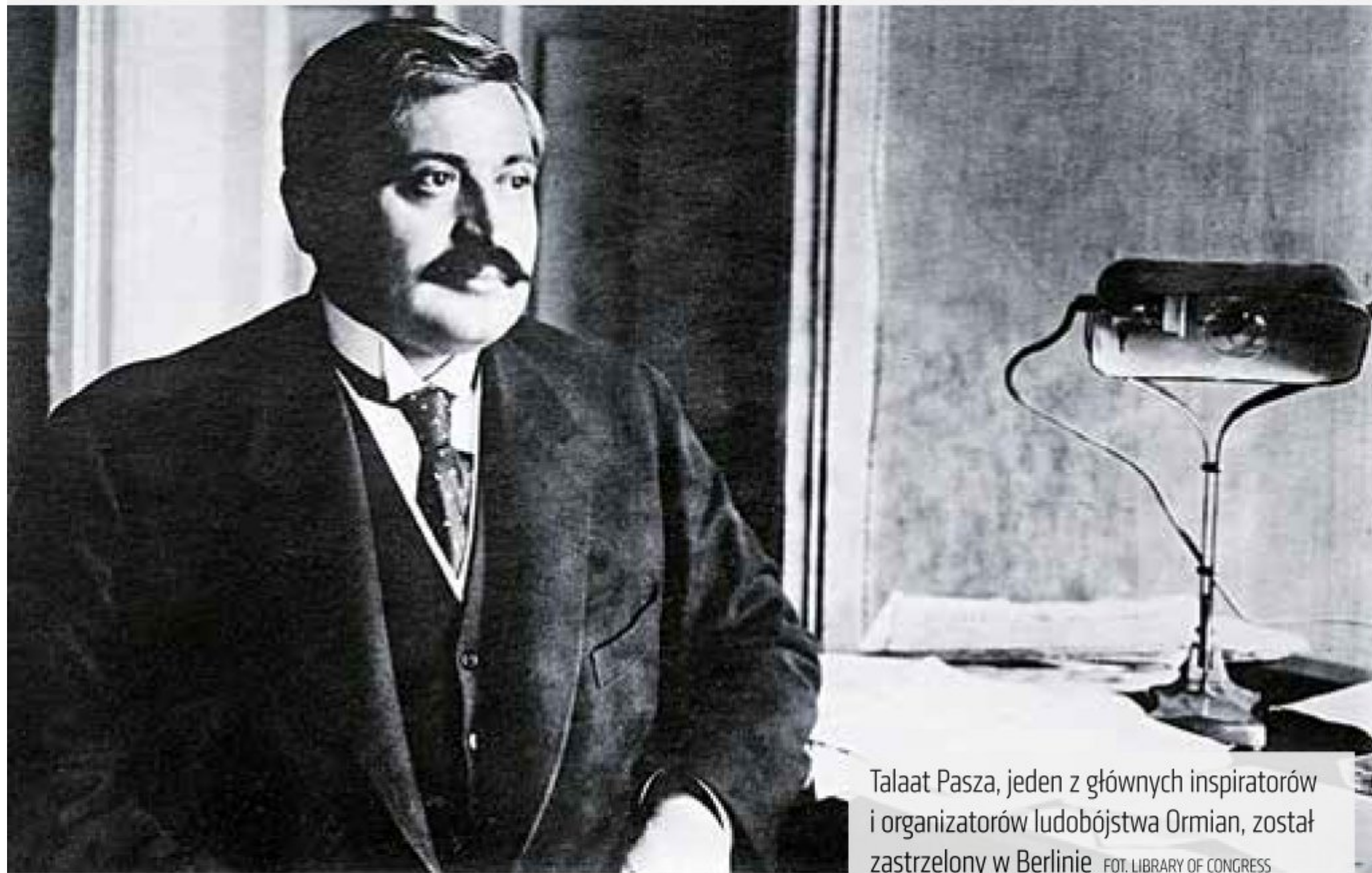
Dzięki znajomości aż dziewięciu języków obcych, a także koneksji zawodowych nawiązanych w czasie, gdy pełnił funkcję sekretarza sądowego sędziego Rappaporta, został również reprezentantem RP w Międzynarodowym Biurze Unifikacji Prawa Karnego Ligi Narodów. Brał wówczas udział w licznych krajowych i zagranicznych konferencjach. Apelował w ich trakcie o stworzenie w prawie międzynarodowym definicji masowych aktów terroru, choć wówczas nie określał ich jeszcze mianem ludobójstwa. Niezwykle istotny

dla rozwoju tej dziedziny prawa był referat, który Lemkin nadesłał na V Konferencję Unifikacji Prawa Karnego w Madrycie w październiku 1931 r., zatytułowany „Czynny stanowiące zagrożenie ogólne (międzypaństwowe) uznane za przestępstwa prawa narodów”, w którym polski adwokat sformułował postulat ścigania przestępstw „terroryzmu”, „barbarzyństwa” (zbrodni przeciwko narodom) oraz „wandalizmu” (zbrodni przeciwko kulturze), a także stworzenia mechanizmów przeciwdziałania tego typu zbrodniom.

Z punktu widzenia prac nad definicją „genocydu” najważniejsza była koncepcja ścigania aktów „barbarzyństwa”. Polski prawnik jako pierwszy zwracał bowiem uwagę na mechanizm zbrodni wymierzonej nie tylko przeciwko prawom jednostki, lecz także przeciwko ściśle określonej zbiorowości ludzkiej, której członków wyróżniają wyznawana religia, rasa czy narodowość. „Wola sprawcy zmierza tu nie tylko do zaszkodzenia jednostce, lecz w pierwszym rzędzie – do wytworzenia szkody grupie, do której ta ostatnia należy. Owe pogwałcenia mierzą nie tylko w prawa człowieka, lecz ponadto i przede wszystkim podkopują one porządek społeczny” – przekonywał. Madrycki referat wzbudził duże zainteresowanie. Pomysły przedstawiane przez Lemkina w latach 30. nie były jednak poważnie brane pod uwagę przez przedstawicieli rządów. Nawet przez ekspertów były bowiem postrzegane jako wyidealizowane. Temat został więc odroczony sine die.

Żołnierze tureccy konwojują ludność ormiańską na miejsce egzekucji, kwiecień 1915 r. FOT. DOMENA PUBLICZNA





Talaat Pasza, jeden z głównych inspiratorów i organizatorów ludobójstwa Ormian, został zastrzelony w Berlinie. FOT. LIBRARY OF CONGRESS

■ Z pracy w prokuraturze Rafał Lemkin zrezygnował w roku 1934. Przez pięć lat praktykował jako adwokat, jednocześnie wciąż rozwijając się naukowo. Polski prawnik walczył również dalej o wprowadzenie zaproponowanych przez siebie terminów do międzynarodowego prawa karnego. Brał aktywny udział m.in. w VI Konferencji Unifikacji Prawa Karnego w Kopenhadze w 1935 r., IV Międzynarodowym Kongresie Prawa Karnego w Paryżu oraz Międzynarodowym Kongresie Prawa Porównawczego w Hadze w roku 1937.

O tym, jak aktualne i ważne były jego pomysły, świat miał się przekonać niebawem. „Dżyngis Chan rzucił miliony kobiet i dzieci na rzeź z premedytacją i z lekkim sercem – historia widzi w nim tylko wielkiego założyciela państw. To, co mówią o mnie słabe cywilizacje zachodnioeuropejskie, nie ma dla mnie żadnego znaczenia. Wydałem rozkaz – i każę rozstrzelać każdego, kto wyrazi choć jedno słowo krytyki – że celem wojny nie jest osiągnięcie jakiejś linii geograficznej, ale fizyczna eksterminacja wrogów. Obecnie tylko na wschodzie umieściłem oddziały SS Totenkopf, dając im rozkaz nieugiętego i bezlitosnego zabijania wszystkich mężczyzn, kobiet i dzieci polskiej rasy i języka, bo tylko tą drogą zdobyć możemy potrzebną nam przestrzeń życiową. Kto w naszych czasach jeszcze mówi o eksterminacji Ormian?” – miał w sierpniu 1939 r. powiedzieć generałom Wehrmachtu Adolf Hitler.

NOWY TERMIN: „LUDOBÓJSTWO”

Po ataku Niemców na Polskę jeszcze we wrześniu 1939 r. Rafał Lemkin zdołał wyjechać z Warszawy, przedostać się na Litwę,

a stamtąd do Szwecji, gdzie wykładał prawo na Uniwersytecie Sztokholmskim. Na terenach okupowanej przez Niemców i Sowietów Polska została jednak cała rodzina – większość jej członków zginęła w gettach i niemieckich obozach koncentracyjnych. Jego rodzice zostali zamordowani w Treblince. Zagładę zdołał zaś przetrwać tylko brat Rafała Lemkina. Zdruzgotany wiadomościami o okrutnej śmierci większości

**Termin „ludobójstwo”
został wykorzystany
przez prokuratorów
w aktach oskarżenia wobec
niemieckich zbrodniarzy**

swoich krewnych jeszcze mocniej zaangażował się w pracę nad swym życiowym dziełem. Przez Związek Sowiecki, Japonię i Kanadę w 1941 r. przedostał się do Stanów Zjednoczonych. Został życzliwie przyjęty na prestiżowym Duke University w Durham w stanie Karolina Północna.

Robił, co mógł, aby zwrócić uwagę amerykańskich polityków, a zwłaszcza prezydenta i wiceprezydenta, na Zagładę Żydów w Europie, zwracając uwagę na „barbarzyństwo” i „wandalizm” niemieckich zbrodniarzy. W wydanej w 1944 r. 370-stronicowej pracy „Axis Rule in Occupied Europe. Laws of Occupation, Analysis of Government, Proposals for Redress” („Rządy państw Osi w okupowanej Europie. Prawa okupacyjne, analiza rządzenia, propozycje zadośćuczynienia”) jako pierwszy na świecie nakreślił

definicję nowego terminu: „ludobójstwo” w rozdziale dziewiątym swej książki, zatytułowanym wprost „Ludobójstwo – nowy termin i nowe pojęcie destrukcji narodów”. Za „genocyd” Lemkin uważa plan skoordynowanych działań, których celem jest unicestwienie danego narodu lub grupy etnicznej. Polski adwokat zwrócił również uwagę, że stosowane przez niemieckich nazistów techniki ludobójstwa stanowiły „złożony, niemal naukowy system, rozwinięty w stopniu wcześniej nieosiągniętym przez żadne państwo”.

Lemkin wyróżnił w swej pracy wiele technik ludobójstwa: od politycznych i społecznych poprzez kulturowe (np. zakaz nauczania w językach narodowych), ekonomiczne, biologiczne aż do religijnych i moralnych. Jego zdaniem definicja „genocydu” powinna więc obejmować zarówno każdy czyn naruszający zdrowie, życie, wolność, integralność ciała i egzystencję gospodarczą, popełniony ze względu na przynależność narodową, wyznaniową lub rasową danej jednostki, jak i ideologię, której celem jest unicestwienie konkretnej grupy narodowej, wyznaniowej lub rasowej.

Sam termin „genocyd” (ang. genocide) nawiązywał do greckiego słowa „génos” („rasa”, „plemię”) oraz łacińskiego słowa „caedo” („zabijać”, „masakrować”). Nowy termin jednocześnie był zbliżony do anglojęzycznych pojęć „homicide” (zabójstwo) oraz „infanticide” (dzieciobójstwo), dzięki czemu „genocide” został łatwo zapamiętany, szybko podchwycony przez amerykańskich dziennikarzy i stał się popularny w anglojęzycznych mediach.

Termin „ludobójstwo” został wykorzystany przez prokuratorów w formułowanych przez nich aktach oskarżenia wobec niemieckich zbrodniarzy podczas procesów norymberskich. W owym czasie Rafał Lemkin był już doradcą Roberta H. Jacksona, głównego oskarżyciela z ramienia Stanów Zjednoczonych. Jego sukces nie był jednak pewny: zarówno w przygotowywanych w Paryżu traktatach pokojowych, jak i w wyrokach norymberskich pominięto termin „genocide”. Przyjęta w lipcu 1945 r. Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego posługiwała się zamiast tego pojęciem „zbrodni przeciwko ludzkości”.

KONWENCJA LEMKINA

W Polsce zarzut „ludobójstwa” stawiano już niemieckim zbrodniarzom sądzonym w latach 40. przed Najwyż-



Masowy grób w niemieckim obozie koncentracyjnym Bergen-Belsen odnaleziony po jego wyzwoleniu w 1945 r. FOT. DOMENA PUBLICZNA

szym Trybunałem Narodowym. Również na arenie międzynarodowej koncepcja Lemkina zyskiwała coraz większe poparcie. W grudniu 1946 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło rezolucję nr 96 (I), w której uznało ludobójstwo za zbrodnię prawa międzynarodowego. Mimo prób hamowania inicjatywy Lemkina przez Sowieci, a także kraje arabskie oraz delegację Wielkiej Brytanii w grudniu 1948 r. ONZ przyjęła Konwencję w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, w której za „ludobójstwo” uznaje się czyny dokonane „w zamiarze zniszczenia w całości lub części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych” zarówno w czasie wojny, jak i w czasie pokoju. I chociaż przyjęta definicja jest węższa niż ta przedstawiona oryginalnie przez Lemkina – nie obejmuje więc już np. ludobójstwa kulturowego czy etnicznego – to jej uchwalenie oraz ratyfikowanie przez rządy kilkudziesięciu państw świata było wielkim sukcesem polskiego karnisty (Stany Zjednoczone nie ratyfikowały konwencji o ludobójstwie aż do roku 1988).

Forsowany przez Lemkina termin stał się podstawą współczesnych koncepcji praw człowieka oraz filozofii prawa międzynarodowego. Ludobójstwo jest już też od kilkudziesięciu lat – obok zbrodni przeciwko ludzkości oraz zbrodni wojennych – uznane przez ONZ za

zbrodnię, która nie ulega przedawnieniu. Podstawą definicji Lemkina jest jednak „zamiar” sprawcy zbrodni, co w praktyce nie jest wcale takie łatwe do udowodnienia przed sądem. Za ludobójstwo przed międzynarodowymi trybunałami karnymi skazywano jednak sprawców tej zbrodni zarówno w sprawach dotyczących wojny w Rwandzie – Międzynarodowy Trybunał Karny dla Rwandy jako pierwsza instytucja w historii wydał wyroki w sprawie osób oskarżonych

o ludobójstwo – jak i zbrodni popełnionych na terenie byłej Jugosławii i sądzonych przez trybunał Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii.

Pochodzący z polski prawnik po wojnie wykładał prawo międzynarodowe na Uniwersytecie Yale. Był aż siedmiokrotnie nominowany do Pokojowej Nagrody Nobla. Zmarł w Nowym Jorku w 1959 r., niedługo przed zakończeniem prac nad autobiografią zatytułowaną „Nieoficjalny”.

© © Wszelkie prawa zastrzeżone

Bibliografia:

Kornat M., „Barbarzyństwo – wandalizm – terroryzm – ludobójstwo. O Rafał Lemkinie i idei zdefiniowania »zbrodni w obliczu prawa narodów«”, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2008, nr 3 (43).

Kornat M., „Rafał Lemkin (1900–1959) – studium biograficzne”, „Zeszyty Historyczne”, z. 147, Instytut Literacki, Paryż 2004.

Lemkin R., „Rządy państw Osi w okupowanej Europie”, Warszawa 2015.

McFarland S., Hamer K., „Jak ludobójstwo zostało uznane za zbrodnię: dziedzictwo Rafała Lemkina”, „Civitas et Lex” nr 2 (10) (2016).

Persak K., „Rocznica urodzin Rafała Lemkina”, Muzeum Historii Żydów Polskich Polin 2021.

Szawłowski R., „Rafał Lemkin (1900–1959), polski prawnik, twórca pojęcia »ludobójstwo«”, [w:] „Zbrodnie przeszłości. Opracowania i materiały prokuratorów IPN. Tom II – Ludobójstwo”, Warszawa 2008.

Szawłowski R., „Rafał Lemkin. Biografia intelektualna”, Wydawnictwo Sedno 2020.

Szawłowski R., „Rafał Lemkin. Warszawski adwokat”, „Palestra” 2014, nr 9.

Żukowski P., „Krakowskie czasy studiów Rafała Lemkina”, „Dzieje Najnowsze” 2011, R XLIII.

Robert Houghwout Jackson był głównym oskarżycielem z ramienia USA w procesie norymberskim FOT. RAYMOND D'ADDARIO/WIKIMEDIA COMMONS

